



NACZELNA PROKURATURA WOJSKOWA

L. dz. Pm . Rew. 378/93

Warszawa, dnia 15 lipca 19 93 r.



SĄD NAJWYŻSZY
IZBA WOJSKOWA
W a r s z a w a

R E W I Z J A N A D Z W Y C Z A J N A

Naczelnego Prokuratora Wojskowego

na korzyść:

1. Grzegorza Dariusza Nakoniecznego
s. Jana,
2. Jakuba Skiby s. Tadeusza,
3. Stanisława Jacka Głazewskiego
s. Stanisława,

skazanych wyrokiem Sądu Warszawskiego
Okręgu Wojskowego, z dnia 10 lutego 1982 r.
/sygn. So.W. 41/82/, z art. 48 ust. 1
w zb. z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12
grudnia 1981 r. o stanie wojennym /Dz.U.
nr 29, poz. 154/ - zwanego dalej dekretem
na kary, odpowiednio:
ad 1/ 2 lat pozbawienia wolności z wa-
runkowym zawieszeniem wykonania na okres
4 lat, grzywny w wysokości 20.000 zł,
ad 2 i 3/ po 1 roku i 6 miesięcy pozbawie-
nia wolności z warunkowym zawieszeniem
wykonania na okres 3 lat, oraz po 15.000 zł
grzywny, utrzymanym w mocy wyrokiem Izby
Wojskowej Sądu Najwyższego w Warszawie,
z dnia 25 marca 1982 r. /sygn. RW 167/82/.

Na zasadzie art. 463 § 1 kpk i art. 591 § 1 kpk zaskarżam
powyższe wyroki oraz z przyczyn wymienionych w art. 387 pkt 1 kpk,
orzeczeniom tym

z a r z u c a m :

obrazę przepisów prawa materialnego, a konkretnie art. 48 ust. 1 w zb. z art. 48 ust. 2 dekretu, przez przyjęcie, że oskarżeni dopuścili się tego czynu, podczas, gdy swoim zachowaniem nie wyczerpali oni ustawowych znamion określonego wyżej przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze, na zasadzie art. 386 § 1 i 2 kpk,

w n o s z ę :

o zmianę zaskarżonych orzeczeń Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego oraz Izby Wojskowej Sądu Najwyższego, przez uniewinnienie: Grzegorza Dariusza Nakoniecznego, Jakuba Skiby i Stanisława Jacka Głazewskiego od przypisanego im przestępstwa.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego, z dnia 10 lutego 1982 r. /sygn. So.W. 41/82/, Grzegorz Dariusz Nakonieczny, Jakub Skiba i Stanisław Jacek Głazewski zostali uznani winnymi tego, że w dniu 23 grudnia 1981 r. o godzinie 19.00 w Puławach, działając wspólnie, rozpowszechnili przez rozklejenie w klatkach schodowych budynków mieszkalnych, otrzymane od nieustalonego bliżej mężczyzny 3 ulotki, które w swej treści zawierały fałszywe wiadomości, mogące osłabić gotowość obronną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz spowodować niepokój publiczny, tj. popełnienia przestępstwa z art. 48 ust. 1 w zb. z art. 48 ust. 2 dekretu i za to skazani: Grzegorz Dariusz Nakonieczny na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 4 lat oraz grzywnę w wymiarze 20.000 zł, natomiast Jakub Skiba i Stanisław Jacek Głazewski na kary po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat oraz po 15.000 zł grzywny.

Wyrokiem Izby Wojskowej Sądu Najwyższego w Warszawie, z dnia 25 marca 1982 r. /sygn. Rw. 167/82/, wyrok sądu I instancji został utrzymany w mocy.

Badając akta przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że pomimo niekwestionowanych ustaleń faktycznych, przyjętych przez Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego, aprobowanych rozstrzygnięciem IW SN, dokonano nieprawidłowej oceny prawnej czynu popełnionego przez

oskarżonych, co doprowadziło do ich skazania z obrazą przepisów prawa materialnego, a konkretnie art. 48 ust. 1 w zb. z art. 48 ust. 2 dekretu. Dla bytu opisanego przestępstwa konieczne było ustalenie, że oskarżeni mieli świadomość, iż rozpowszechniane przez nich ulotki zawierały wiadomości fałszywe, mogące osłabić gotowość obronną PRL oraz spowodować niepokój publiczny lub rozruchy.

W przedmiotowej sprawie, wbrew kategorycznemu w tej kwestii rozstrzygnięciu sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżeni wiedzieli, jaka jest treść rozpowszechnianych ulotek. Na rozprawie głównej każdy z nich wyjaśnił, że nie znał merytorycznej zawartości ulotek i nie wiedział, czego dotyczyły. Sąd I instancji uznał wyjaśnienia oskarżonych, składane w toku rozprawy, za "wykrętne i kłamliwe oraz zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności w myśl naznaczonej przez obronę formy", podbudowując swoje stanowisko tym, że w fazie śledztwa Grzegorz Dariusz Nakonieczny jednoznacznie podał, iż z uwagi na treść ulotek postanowił odstąpić od ich rozlepiania i o decyzji tej poinformował współoskarżonych. Sąd nie wziął jednak pod uwagę faktu, że był to praktycznie jedyny dowód, który przemawiałby przeciwko wymienionym. Pozostali oskarżeni, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej stanowczo podkreślali swą niewiedzę co do treści ulotek. W trakcie rozprawy podobne wyjaśnienie złożył Grzegorz Dariusz Nakonieczny. Pomimo tego, że nie zgromadzono żadnych innych dowodów przeciwko oskarżonym, sądy uznały za jednoznacznie ustalone, że oskarżeni posiadali świadomość treści rozpowszechnianych materiałów.

Dalszym mankamentem rozstrzygnięcia sądu I instancji jest gołosłowne przyjęcie, że w rozpowszechnianych ulotkach znajdowały się wiadomości fałszywe, mogące osłabić gotowość obronną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz wywołać niepokój publiczny i rozruchy. Analiza zabezpieczonych w aktach sprawy dokumentów wskazuje bowiem, że wspomniane publikacje były w istocie reakcją na wprowadzenie w Polsce, w dniu 13.12.1981 r., stanu wojennego. Ich treść koncentrowała się na negatywnym opiniowaniu tego faktu oraz krytyce ówczesnych ograniczeń, często drastycznych, w sferze praw obywatelskich i pracowniczych i zasad demokracji.

Z uzasadnienia wyroków obu sądów, poza ogólnikowymi sformułowaniami, że omawiane ulotki zawierały fałszywe wiadomości i mogły wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, nie wynika, czym kierowano się oceniając je w taki właśnie sposób.

Biorąc wszystkie wskazane okoliczności pod uwagę, stwierdzić w konsekwencji należy, iż Grzegorz Dariusz Nakonieczny, Jakub Skiba i Stanisław Jacek Głazewski, swoim zachowaniem nie wyczerpali ustawowych znamion czynu im przypisanego.

Z tych względów, wniesienie na korzyść wymienionych oskarżonych, rewizji nadzwyczajnej wraz z wnioskiem o ich uniewinnienie, uznać należy za zasadne.

NACZELNY PROKURATOR WOJSKOWY

wz
plk mgr Józef Zdzirkowski